IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 43)**
- **Komisji Obrony Narodowej (nr 23)**

z dnia 2 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 43)

Komisji Obrony Narodowej (nr 23)

2 lutego 2021 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisja Obrony Narodowej, obradujące pod przewodnictwem posła **Dariusza Olszewskiego (PiS)**, wiceprzewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, zrealizowały następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie informacji Ministra Obrony Narodowej na temat stanu sportu w siłach zbrojnych RP oraz działalności wojskowych centrów szkolenia sportowego.

– rozpatrzenie informacji Ministra Obrony Narodowej na temat stanu realizacji programu „Strzelnica w powiecie”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu wraz ze współpracownikami, **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami oraz **Lech Konopka** prezes Wojskowej Federacji Sportu wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk**, **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Szanowni państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Obrony Narodowej. Mam gorącą prośbę. Proszę o powstanie, również tych, którzy są zdalnie. Chciałbym uczcić minutą ciszy wybitnego sportowca, wybitnego człowieka. W ostatnim tygodniu odszedł Ryszard Szurkowski – dwukrotny mistrz świata, wicemistrz olimpijski, czterokrotny zwycięzca Wyścigu Pokoju, poseł na Sejm RP. Uczcijmy jego pamięć minutą ciszy.

Dziękuję bardzo.

Witam szanownych państwa posłów. Witam zaproszonych gości, a wśród nich panią minister Annę Krupkę i pana ministra Wojciecha Skurkiewicza. Bardzo serdecznie witamy. Witam bardzo serdecznie pana Lecha Konopkę, pana generała, prezesa Wojskowej Federacji Sportu. Witam również pana Jana Falkowskiego, skarbnika i członka zarządu WFS. Bardzo serdecznie witam panią Angelikę Głowienkę, dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu. Bardzo serdecznie witam pana Marka Sokołowskiego, generała dywizji, szefa Inspektoratu Szkolenia w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, pana Artura Dębczaka, generała brygady, dyrektora Biura do spraw Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”, pana pułkownika Tomasza Bartkowiaka, pełnomocnika ministra obrony narodowej do spraw utworzenia jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za sport wyczynowy żołnierzy Wojska Polskiego, pana podpułkownika Roberta Gawkowskiego, szefa Oddziału Wychowania Fizycznego i Sportu. Bardzo serdecznie witam panie i panów posłów.

Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Posłom uczestniczącym zdalnie przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcję w sprawie zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie używają tabletów i nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej.

W celu stwierdzenia kworum w tej chwili zostanie przeprowadzone głosowanie. Bardzo proszę państwa posłów obecnych na sali o zagłosowanie za pomocą legitymacji. Natomiast wszystkie panie i panów posłów uczestniczących zdalnie proszę o zalogowanie się do aplikacji i w głosowaniu naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Bardzo proszę, otwieram głosowanie.

Czekamy na stwierdzenie kworum. Natomiast ja już odczytam porządek dzienny posiedzenia, który przewiduje rozpatrzenie informacji na temat stanu sportu w siłach zbrojnych oraz działalności wojskowych centrów szkolenia sportowego, a w drugim punkcie rozpatrzenie informacji ministra obrony narodowej na temat stanu programu „Strzelnica w powiecie". Materiały zostały doręczone państwu posłom drogą elektroniczną. Są też zamieszczone na poselskich iPadach.

Kiedy tylko dostanę sygnał, że jest kworum, przejdziemy dalej. Natomiast będę prosił, żeby nie zamykać głosowania.

Mamy kworum. Dziękuję uprzejmie. Komisje zostały oddzielnie sprawdzone. Mamy kworum. Proszę o niezamykanie głosowania. Może któryś z panów posłów lub któraś z pań posłanek się spóźni, więc bardzo proszę, żeby głosowania jeszcze nie zamykać.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Informację, o której mowa w pierwszym punkcie porządku dziennego posiedzenia, przedstawią przedstawiciele ministra obrony narodowej oraz wojskowych centrów szkolenia sportowego. Proszę przedstawicieli resortu obrony narodowej o przedstawienie informacji. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o kulturę fizyczną w wojsku, obejmuje ona wychowanie fizyczne, sport powszechny i sport wyczynowy, zapewnia prawidłowy rozwój zdrowotny i psychofizyczny żołnierzy. Jest jednym z zasadniczych elementów szkolenia bojowego i stanowi istotny czynnik przygotowania żołnierzy do wykonywania obowiązków służbowych. Jeżeli mówimy o sporcie powszechnym, stanowi on istotny element profilaktyki zdrowotnej oraz aktywnego spędzania wolnego czasu. W 2020 r. na szczeblu Wojska Polskiego w związku z trudną sytuacją epidemiologiczną przeprowadzono tylko jedną imprezę. Była to spartakiada wojskowa, w ramach której odbyły się mistrzostwa Wojska Polskiego w pięciu konkurencjach – w biegu patrolowym, w pokonywaniu OSF, w strzelaniu z broni krótkiej i długiej oraz w biegu na orientację. W zawodach startowało 410 sportowców z dziesięciu zespołów reprezentujących wszystkie rodzaje sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Niestety zawieszono organizację trzech obowiązkowych zawodów sportowych, tj. zawodów w piłce koszykowej, w biegach przełajowych oraz w futsalu. Było to podyktowane względami epidemiologicznymi, jak mówiłem na wstępie. Jeżeli chodzi o sport wyczynowy, zasadniczym celem funkcjonowania sportu wyczynowego w resorcie obrony narodowej jest prowadzenie działalności sportowej ukierunkowanej na przygotowanie żołnierzy sportowców do reprezentowania sił zbrojnych Rzeczypospolitej w międzynarodowych przedsięwzięciach sportowych organizowanych pod patronatem Międzynarodowej Rady Sportu Wojskowego, w igrzyskach olimpijskich – bo w szeregach sił zbrojnych mamy również olimpijczyków – a także mistrzostwach Europy i świata. Na potrzeby realizacji zamierzeń wynikających z przynależności sił zbrojnych RP do Międzynarodowej Rady Sportu Wojskowego wydzielono 255 etatów wojskowych, w tym 207 etatów dla żołnierzy zawodowych, żołnierzy sportowców, i 48 etatów dla kadry szkoleniowej.

Obecnie funkcjonuje pięć wojskowych zespołów sportowych: we Wrocławiu przy Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych, w Poznaniu przy 31. Bazie Lotnictwa Taktycznego, w Gdyni przy Komendzie Portu Wojennego, w Białobrzegach przy Batalionie Dowodzenia Wojsk Lądowych i w Bydgoszczy przy Centralnej Grupie Dzia-

łań Psychologicznych. Szkolenie w wojskowych zespołach sportowych realizowane jest w 25 dyscyplinach sportowych. Aktualnie wszystkie wojskowe zespoły sportowe znajdują się w obszarze odpowiedzialności i podległości dowódcy generalnego rodzajów sił zbrojnych, który koordynuje ich funkcjonowanie oraz prowadzi współpracę z Międzynarodową Radą Sportu Wojskowego, ministrem kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, Polskim Komitetem Olimpijskim, a także polskimi związkami sportowymi i innymi instytucjami sportowymi.

Uwzględniając potrzebę dokonania zmian w obszarze sportu wyczynowego, w listopadzie 2020 r. minister obrony narodowej decyzją nr 372/CO MON powołał pełnomocnika do spraw utworzenia jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za sport wyczynowy żołnierzy Wojska Polskiego. Na podstawie opracowanej przez pełnomocnika „Koncepcji utworzenia jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za sport wyczynowy żołnierzy Wojska Polskiego" planowane jest skonsolidowanie istniejącej struktury oraz sformowanie jednostki organizacyjnej podległej ministrowi obrony narodowej odpowiedzialnej za sport wyczynowy w resorcie obrony narodowej. Mając na uwadze powyższe, minister obrony narodowej podpisał w styczniu 2021 r. decyzję nr 4/MON w sprawie sformowania z dniem 12 kwietnia 2021 r. Centralnego Zespołu Sportowego Wojska Polskiego. Powstanie Centralnego Zespołu Sportowego Wojska Polskiego powinno przyczynić się do uporządkowania i uproszczenia systemu zarządzania sportem wyczynowym, zwiększyć zaangażowanie resortu obrony narodowej w tę dziedzinę oraz przyczynić się do bardziej efektywnej współpracy z ministrem kultury, dziedzictwa narodowego i sportu oraz polskimi i międzynarodowymi organizacjami sportowymi.

Najważniejszym zadaniem dla żołnierzy sportowców w 2021 r. jest stworzenie optymalnych warunków przygotowań sportowców pod kątem udziału w igrzyskach olimpijskich w Tokio oraz zbudowanie reprezentacji Wojska Polskiego do udziału w IV Zimowych Wojskowych Igrzyskach Sportowych, które odbędą się w Niemczech w 2022 r. Ponadto w ramach współpracy z Międzynarodową Radą Sportu Wojskowego w bieżącym roku zostaną przeprowadzone w Polsce wojskowe mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym oraz regionalne mistrzostwa w biegach na orientację, tenisie ziemnym, spadochroniarstwie oraz judo. Oczywiście o ile nie pokrzyżuje tych planów sytuacja epidemiczna. To tyle mojego krótkiego wstępu. Pan generał Sokołowski, który w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych jest odpowiedzialny za szkolenie, uzupełni moje wystąpienie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę, panie generale.

Szef Inspektoratu Szkolenia w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych gen. dyw. Marek Sokołowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w sumie pan minister wyczerpująco wypowiedział się w tej kwestii. Jeżeli byłyby jakieś pytania, może nie tyle odnośnie do reformy, ile do zmiany struktur i podporządkowania wojskowych zespołów sportowych i konsolidacji, to w tych kwestiach proszę o pytania. Jesteśmy gotowi do odpowiedzi. Odnośnie do konsolidacji wojskowych zespołów sportowych powiem to, co jest ważne. Pan minister widzi potrzebę – i my też widzimy taką potrzebę – zwiększenia liczby etatów dla naszych olimpijczyków, którzy będą startowali w 2021 r. Konsolidacja miała za zadanie czy jest przede wszystkim ukierunkowana na właściwe kierowanie tym zespołem, jak również na redukcję etatów administracyjnych oraz pozyskanie etatów dla żołnierzy sportowców – patrz: olimpijczyków – pod kątem olimpiady w 2021 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Proszę przedstawicieli wojskowych centrów szkolenia sportowego o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

To znaczy to już, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

To już właśnie było. Bo tutaj jest…

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Aha, jest pan generał Konopka. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Bo mamy przygotowane slajdy. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

To są nasze slajdy. One zawierają te informacje, które przedstawiliśmy przed chwilą. A to jest schemat pokazujący, jak w tej chwili wygląda szkolenie żołnierzy sportowców i jak to ma wyglądać docelowo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

OK. Dziękuję uprzejmie. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Czy mamy jakieś zgłoszenia zdalne? Czy może ktoś z państwa posłów obecnych na sali? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciele Ministerstwa Sportu chcieliby zabrać głos? Nie słyszymy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Anna Krupka:

Nie, dziękuję bardzo. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie rozpatrywania przez Komisje informacji na temat stanu sportu w siłach zbrojnych RP oraz działalności wojskowych centrów szkolenia sportowego. Jeszcze ktoś zdalnie w tym punkcie? To bardzo proszę. Panie generale, bardzo proszę. Nie widzę połączenia.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Serdecznie witam, panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie. Bardzo dokładnie zapoznałem się z materiałami, które państwo przygotowali na dzisiejsze posiedzenie. Bardzo serdecznie za nie dziękuję. Chciałbym zadać pytanie dotyczące poznańskiej gwardii, gdyż zniknęli hokeiści na trawie. A przecież to jest niebywale zacny klub. Ma wspaniałe osiągnięcia. Jego reprezentanci brali udział w różnych wydarzeniach rangi światowej i krajowej. Z troską pytam o to, czy jednak moglibyśmy ich jeszcze włączyć do programu pana ministra i do reformy sportu wojskowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję. Panie generale, bardzo proszę. Oddajemy panu głos. Pan generał Lech Konopka. Tylko bardzo proszę o włączenie mikrofonu.

Prezes Wojskowej Federacji Sportu Lech Konopka:

Oczywiście, mam włączony. Nie wiem, czy mnie słychać. Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Tak. Dzień dobry. Słychać. Bardzo proszę.

Prezes WFS Lech Konopka:

Dobrze. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tak się składa, że po raz kolejny składam swoisty raport. Niestety tym razem w trochę innych warunkach. W związku z powyższym przygotowaliśmy prezentację. Nie wiem, czy ona… Z mojego punktu widzenia nie mogę niestety przekazać tego, co zostało przygotowane.

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o wojskowe centra szkolenia sportowego, pozwolę sobie przypomnieć tylko parę wybranych elementów. Celem działania naszej federacji jest tworzenie dogodnych warunków do krzewienia kultury fizycznej wśród żołnierzy i pracowników wojska oraz ich rodzin, a także w środowisku cywilnym. Faktycznie kontynuujemy przedwojenne tradycje Związku Wojskowych Klubów Sportowych. Mamy podpisane porozumienie z resortem obrony narodowej i w miarę swoich możliwości staramy się z niego wywiązywać należycie.

W sumie nasza organizacja to 19 stowarzyszeń, 13,5 tys. sportowców i trenerów, oczywiście bez Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Najsilniejsze ogniwa to Flota,

Legia, Śląsk Wrocław, Grunwald Poznań, Wawel Kraków. Ale również mniejsze, jak na przykład Klub Uczelniany AZS WAT czy stowarzyszenie RETURN. Podstawą wojskowych centrów szkolenia sportowego są obiekty sportowe, kadra i zawodnicy, m.in. Zawiszy Bydgoszcz, Floty Gdynia, Śląska Wrocław, Kościeliska, WKS Grunwald, Legii oraz Wawelu. W 2020 r. dofinansowaniem objętych zostało 15 dyscyplin i 193 zawodników. To są te osoby, które zostały objęte dofinansowaniem Ministerstwa Sportu i Turystyki. W zasadzie to był trudny rok, zresztą podobnie jak dla całego sportu.

Mając na uwadze wybrane zagadnienia i ustalenia z polskimi związkami sportowymi, wszystko było realizowane w miarę możliwości skutecznie. Oczywiście głównym celem było przygotowanie wspomnianej liczby zawodników, w tym 55 juniorów młodszych, 72 juniorów i 66 młodzieżowców do współzawodnictwa w zawodach krajowych oraz reprezentowania kraju na arenie międzynarodowej. To również przygotowanie do igrzysk olimpijskich, do mistrzostw świata i Europy. Pośrednie cele to udział w zawodach CISM, udział w zawodach pucharowych świata i Europy. Szczegóły dla każdej dyscypliny były określone w uzgodnieniu z wyznaczonym polskim związkiem sportowym. Było to realizowane m.in. w tych centrach szkolenia sportowego.

Jeżeli chodzi o realizację zadań, liczba szkolonych w poszczególnych ośrodkach programu wojskowych centrów szkolenia sportowego była następująca. W Bydgoszczy było 55 osób, co stanowiło 39% całego programu. We Wrocławiu 39, w Gdyni 18, w Kościelisku 12, w Warszawie niestety tylko 2, w Poznaniu i w Krakowie – 7. W sumie daje to liczbę końcową 169 osób, które zostały objęte programem w 2019 r. Natomiast 2020 r., który rozliczamy, procentowo wyglądał bardzo podobnie. Jak wyglądały dyscypliny? Liderami są lekkoatleci. W sumie jest to prawie 24%. Następnie są strzelcy. Ale są również kajakarze, pływacy, judocy, biathloniści i zapaśnicy. Ale są również konkurencje, które przynoszą nam radość, a mianowicie podnoszenie ciężarów i żeglarstwo.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zadania realizowane w 2020 r., średnia liczba środków finansowych przeznaczonych na zawodnika to 5181 zł. W zasadzie jest to mniej niż rok wcześniej, w 2019 r., kiedy było to 5917 zł. Ale sytuacja była taka, że liczba osób objętych szkoleniem – 193 – jest zdecydowanie większa. Jeżeli popatrzymy na strukturę kosztów programu, z kwoty dotacji z Ministerstwa Sportu w wysokości 1 mln zł było niecałe 0,5% zwrotu niewykorzystanych środków. Pozostałe koszty to koszty szkoleniowe – 411 tys. zł – a prawie 500 tys. zł to koszty wspomagania szkolenia. Jaki jest efekt szkoleniowy? W zawodach rangi mistrzostw Polski seniorów, mistrzostw Polski młodzieży i juniorów młodszych uczestniczyło w sumie 201 zawodników. Oczywiście to jest liczba zawodników w kilku konkurencjach – w pływaniu, w biathlonie, w kajakarstwie czy w strzelectwie. Ale liczba osób to 174. Z tej liczby złote medale zdobyło 69 zawodników, srebrne 37, a medale brązowe 30. Jesteśmy tym wynikiem usatysfakcjonowani. Jednak po analizie, zaplanowanej na pierwszy kwartał, przy tworzeniu nowego programu na 2021 r. będziemy szukać nowych rozwiązań, stosownych do stwierdzonych zagrożeń przy realizacji programów w 2020 r.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, serdecznie dziękuję za udzielenie mi głosu.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie generale.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Mam pytanie. Czy mogę?

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dla pana informacji przekażę, że wszyscy posłowie otrzymali informację o wojskowych centrach szkolenia sportowego. Tak że każdy miał możliwość zapoznania się z nią. Na pewno mamy te materiały od państwa. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Szanowni państwo, chciałem zapytać czy poprosić o rozwinięcie tematu strzelectwa sportowego. To piękna dyscyplina, która od lat jest ściśle związana z Wojskiem Polskim. Chciałem zapytać, w jakiej formie udzielane jest przez polską armię wsparcie dla klu-

bów i sekcji strzeleckich. Ile takich klubów i sekcji strzeleckich działa w ramach Wojska Polskiego? Ile znajduje się poza Wojskiem Polskim? Na co mogą de facto liczyć? Jeżeli jakikolwiek sport może być wprost potrzebny dla obronności Polski, to z całą pewnością strzelectwo sportowe do takich sportów należy. Prosiłbym o rozwinięcie tego tematu, uszczegółowienie i przedstawienie konkretnych liczb. Tudzież prosiłbym o informację o tym, na co takie kluby i sekcje strzeleckie mogą liczyć, bo sytuacja niektórych, w związku z pandemią i nie tylko, jest bardzo trudna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy są jeszcze jakieś pytania? Może zdalnie? Zdalnie nie mamy. A z sali? Nie widzę. Padły dwa pytania. Bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, zanim pan pułkownik Bartkowiak udzieli odpowiedzi czy uzupełni moją wypowiedź, chciałbym jeszcze przekazać Wysokim Komisjom kilka ciekawostek, żeby nie było tak, że wydajemy środki finansowe i mamy sportowców, którzy nie osiągają bardzo dobrych wyników sportowych. Oczywiście to byłoby jednym wielkim błędem. Jeżeli chodzi o reprezentantów Wojska Polskiego, którzy odnieśli sukcesy sportowe podczas mistrzostw świata i Europy oraz pucharów świata i Europy w 2020 r. – a wiemy, że sytuacja epidemiczna była bardzo trudna – to są to: szeregowy Łukasz Gutkowski – srebrny medal indywidualnie, złoty medal drużynowo, brązowy medal w sztafecie mistrzostw Europy w pięcioboju nowoczesnym, szeregowa Magdalena Świerczyńska – brązowy medal drużynowo w mistrzostwach Europy w badmintonie, starszy szeregowy Michał Szpakowski – brązowy medal mistrzostw Europy w wioślarstwie w czwórce bez sternika. Starsza szeregowa Klaudia Breś – srebrny medal drużynowo w mistrzostwach Europy w strzelectwie, pistolet pneumatyczny, starszy szeregowy Mateusz Polaczyk – brązowy medal mistrzostw Europy w kajakarstwie górskim, konkurencja K-1, szeregowa Aleksandra Szutko – złoto indywidualnie, brąz drużynowo w mistrzostwach Europy juniorek w strzelectwie, karabin pneumatyczny, szeregowy Robert Baran – srebrny medal mistrzostw Europy w zapasach, styl wolny, srebrny medal mistrzostw Europy we Włoszech w 2020 r., starsza szeregowa Katarzyna Krawczyk – brązowy medal w pucharze świata w Serbii w 2020 r. w zapasach w stylu wolnym, szeregowa Roksana Zasina – srebrny medal w pucharze świata w Serbii w zapasach w stylu wolnym, starsza szeregowa Agnieszka Nagy – brązowy medal mistrzostw Europy w strzelectwie sportowym, które odbyły się we Wrocławiu, marynarz Joanna Wawrzonowska – srebrny medal drużynowo w mistrzostwach Europy w strzelectwie, marynarz Karolina Pieńkowska – złoty medal w pucharze Europy w judo.

Jeżeli chodzi o przygotowania do igrzysk olimpijskich w 2021 r., które – miejmy nadzieję – odbędą się w Tokio, już w tej chwili mamy 30 żołnierzy sportowców, którzy mają kwalifikacje olimpijskie. Już w tej chwili jest to dość pokaźna grupa. To są naprawdę różne dyscypliny sportu, poczynając od szermierki, przez pięciobój nowoczesny i lekkoatletykę, aż po strzelectwo. Resztę powie już pan pułkownik. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie pułkowniku, bardzo proszę. Dziękuję, panie ministrze.

Pełnomocnik ministra obrony narodowej do spraw utworzenia jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za sport wyczynowy żołnierzy Wojska Polskiego płk Tomasz Bartkowiak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, nawiążę do pytania pana posła. Współpraca resortu obrony narodowej z Polskim Związkiem Strzelectwa Sportowego jest filarem i praktycznie od samego początku wojskowe zespoły sportowe mają w swoich strukturach najlepszych zawodników reprezentujących konkretne typy broni. Cała czołówka kadry narodowej w karabinie i pistolecie, zarówno w strzelaniu kulowym, jak i pneumatycznym, to filar reprezentacji Wojska Polskiego. Wyniki uzyskane podczas wojskowych mistrzostw świata, jak i światowych wojskowych igrzysk sportowych świadczą o tym, że współpraca z Polskim Związkiem Strzelectwa Sportowego, jak i z klubami, w których strzelectwo jest prowadzone, jest na właściwym poziomie.

Ostatnie działania zmierzały do tego, żeby w swojej strukturze poszerzyć liczbę reprezentantów strzelectwa. I to okazało się sukcesem. Do reprezentacji Wojska Polskiego dołączyli reprezentanci dyscypliny skeet. Przykładem sukcesu jest tu złoty medal zdobyty na ostatnich światowych wojskowych igrzyskach sportowych w Wuhan przez szeregowego Jaromira Wojtasiewicza. To wskazuje na to, że to był właściwy krok. Na koniec chciałbym podsumować. Od samego początku strzelectwo sportowe stanowi filar. Patrząc na militarność i użyteczność tej dyscypliny, cała czołówka krajowa to żołnierze Wojska Polskiego. Mam nadzieję, że ta współpraca będzie w najbliższym czasie owocować sukcesami w postaci medali olimpijskich, jak i medali na mistrzostwach świata i Europy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Chyba jeszcze było pytanie dotyczące klubu z Poznania.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Tak, pan poseł Kurzępa. Szanowni państwo, koncentrujemy się w głównej mierze na tych dyscyplinach sportu, które są preferowane przez Międzynarodową Radę Sportu Wojskowego. Niestety z przykrością trzeba stwierdzić, że hokej na trawie nie jest preferowany przez radę. Jednak mamy pewne rozwiązania. Mam nadzieję, że będą one satysfakcjonujące i dla zawodników, i dla kibiców hokeja na trawie. Nie chcielibyśmy w tej chwili prezentować ich na forum Komisji. Zresztą odpowiadałem w tej sprawie bodajże panu posłowi Kurzępie w jednej z odpowiedzi na interpelację. Może był to jeden z innych posłów z Wielkopolski. Chętnie przedstawię panu posłowi szczegółową odpowiedź na piśmie, dlatego że jest to bardziej skomplikowana sytuacja. Teren, na którym klub sportowy ma swoje obiekty, jest terenem wojskowym. Jednak ta działalność jest nieco bardziej utrudniona niż w innych dyscyplinach. Więc to tyle. Wyczerpująco odpowiemy na piśmie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Panie pośle, będzie odpowiedź na piśmie. Panie przewodniczący, bardzo proszę. Chciał pan jeszcze dopytać.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Tak. Przykro mi, ale nie jestem usatysfakcjonowany tą odpowiedzią. Z dumą wysłuchałem tego, co polska armia ma z klubów i sekcji strzeleckich, i tego, jaki ma z nich pożytek. Bo ma. Rzeczywiście osiągnięcia naszych sportowców są imponujące. Natomiast ja pytałem o to, co kluby i sekcje strzeleckie mogą mieć ze strony wojska. Na co mogą liczyć w tej trudnej sytuacji. Rozumiem, że być może jest to zbyt szczegółowe pytanie. W takim razie poproszę o odpowiedź na piśmie, jeżeli w tej chwili nie da się tego wytłumaczyć.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie ministrze, czy możemy tak zrobić?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, udzielimy odpowiedzi na piśmie. Tylko proszę pamiętać również o jednej kluczowej, bardzo ważnej kwestii. Mamy ograniczone możliwości bezpośredniego wsparcia klubów sportowych, organizacji czy stowarzyszeń, które zajmują się tego typu działalnością. Żeby zachęcić – pewnie płynnie do tego przejdziemy – realizujemy program „Strzelnica w powiecie”, który od tego roku będzie zdecydowanie inny. Będzie zmodyfikowany i będzie szeroko traktował ten obszar, jeżeli chodzi o strzelectwo. Dlatego że możemy się poruszać tylko i wyłącznie w bardzo wąskiej przestrzeni, jeżeli chodzi o finansowanie. To się odbywa z poziomu ministra obrony narodowej w formule otwartych konkursów grantowych. To może się odbywać poprzez dotowanie.

Pewnie podobnie jest w innych dyscyplinach i związkach, jeżeli chodzi o współpracę z ministerstwami – w tym przypadku z Ministerstwem Obrony Narodowej czy Ministerstwem Sportu. Niestety to są rzeczy, które są nie do końca doprecyzowane. Oczywiście staramy się pomagać, jak tylko możemy, bo to jest też pomoc bezpośrednia, na przykład chociażby wtedy, kiedy zwracają się do nas różnego rodzaju stowarzyszenia, kluby

czy podmioty o pomoc w zabezpieczeniu transportu czy o inne tego typu rzeczy. Nie odmawiamy, bo wiemy, z jakimi problemami bardzo często borykają się małe kluby czy różnego rodzaju dyscypliny. Staramy się udzielać pomocy, jeżeli takowa jest niezbędna i potrzebna. Jak mówię, za chwilę będziemy mówić o programie „Strzelnica w powiecie". To program, który w tej chwili wychodzi na wiele szerszą perspektywę.

Dlaczego? Dlatego, że dzisiaj już nie koncentrujemy się na strzelnicach otwartych. Chcemy również, żeby w tym zakresie Ministerstwo Obrony Narodowej miało możliwość dotowania przedsięwzięć, jeżeli chodzi na przykład o strzelnice pneumatyczne, a to w sporcie strzeleckim jest szczególnie istotne, a także strzelnice w innej formule, tj. strzelnice zakryte, kontenerowe czy każdej innej, która będzie upowszechniać strzelectwo nie tylko na poziomie wojskowym czy okołowojskowym, ale również cywilnym.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Jedno zdanie uzupełnienia. Myślałem, że pan minister sam się tutaj pochwali. Ale skoro nie, to ja pana pochwalę. Pewnie wrodzona skromność nie pozwoliła panu ministrowi mówić o tym, jak na przykład ministerstwo pomogło klubowi strzeleckiemu Legia Warszawa, który miał poważny problem, gdyż nastąpiło zagrożenie dojazdu na strzelnicę w Rembertowie. Po prostu ktoś nie pomyślał i próbowano tam skasować przejazd kolejowy. Jak sądzę, dzięki interwencji pana ministra ta sprawa została załatwiona. Chodzi mi również o takie niematerialne wsparcie dla klubów strzeleckich. Rozumiem, że jeżeli chodzi o wsparcie finansowe, Wojsko Polskie jest ograniczone w swoich możliwościach. Ale są inne formy wsparcia. Za temat strzelectwa w Legii Warszawa bardzo dziękuję, bo to była bardzo dobra i potrzebna interwencja. Pytam o pozostałe kluby i sekcje strzeleckie, bo wiem, że są w potrzebie. Potrzebują każdego wsparcia, nie tylko materialnego. Będę wdzięczny za odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Nie widzę…

Prezes WFS Lech Konopka:

Czy ewentualnie można zabrać głos?

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

W tym punkcie? Czy tak? Bardzo proszę, panie generale.

Prezes WFS Lech Konopka:

Tak, w tym punkcie, bo faktycznie występuję tutaj w dwóch rolach. Jestem w Wojskowej Federacji Sportu, a jednocześnie jestem w Wojskowym Klubie Sportowym Grunwald. Tu funkcjonuję. Odpowiem, na co może liczyć sekcja strzelecka. Taka sekcja strzelecka funkcjonuje w naszym ośmiosekcyjnym klubie. Chcę państwa poinformować, że mamy umowę użyczenia od Ministerstwa Obrony Narodowej obiektu. Na obiekcie, który jest nam użyczony, realizujemy zagadnienia związane z tworzeniem warunków dla młodzieży, jak również dla osób zainteresowanych sekcją strzelecką. To jedno. Po drugie, na bazie silnych sekcji strzeleckich w klubach funkcjonują wojskowe centra szkolenia sportowego, które są objęte programem WCSS finansowanym przez Ministerstwo Sportu. Są wspierane przez Ministerstwo Sportu. Ale ci, którzy są objęci tym programem, są przygotowywani może nie tyle do przejęcia, ale do płynnego przejścia do tych struktur, o których mówił pan pułkownik Bartkowiak. To jest jeden aspekt.

Drugi aspekt to kwestia – powinienem o tym powiedzieć – gier zespołowych w zespołach sportowych. To jest pytanie, które przez cały czas oddolnie wypływa też z mojego stowarzyszenia. Ze stowarzyszenia, w którym funkcjonuję, z Grunwaldu. To są piłkarze ręczni i hokeiści. Mam świadomość, że Ministerstwo Obrony Narodowej podjęło decyzję zgodną z rachunkiem ekonomicznym i z wyobraźnią. Mając na uwadze to, że nie ma zawodów CISM, przyjęto, że w strukturach sił zbrojnych nie będzie gier zespołowych. Niemniej jednak są tutaj możliwości realizacji dotyczące akurat tych dwóch konkurencji

– sportów walki. Oczywiście jeżeli chodzi o hokej na trawie, tylko w Wielkopolsce można byłoby zaryzykować. Są jeszcze kluby na Kujawach i na Śląsku.

Ale jeżeli chodzi o piłkę ręczną, w pewnym sensie aż by się prosiło rozważenie takiej możliwości, żeby w ramach sportu powszechnego organizować turnieje czy mistrzostwa Wojska Polskiego w piłce ręcznej. Można podjąć taką próbę. Tym bardziej że patrząc na ostatnie wyniki naszej drużyny narodowej, ta dyscyplina sportu powoli się odradza, a przynajmniej robi takie wrażenie. W Grunwaldzie w pewnym sensie z pokorą przyjmujemy tę decyzję. Rozumiemy, że te rozwiązania, które były dotychczas, były rozwiązaniami tymczasowymi, a nie systemowymi. Chcielibyśmy, żeby ta dyskusja, która ewentualnie mogłaby się potoczyć na temat tych dwóch obszarów, się potoczyła. Oczywiście na zasadzie racjonalności, żeby nie robić prowizorki, tylko zrobić rozwiązanie systemowe. Jeżeli nie, to trudno. Będziemy myśleć w inny sposób. Po prostu tak to wygląda.

Jak powiedział pan minister Skurkiewicz, dzięki ministrowi obrony narodowej mamy fantastyczny stadion, na którym odbywają się nie tylko olimpiady. Mówię o Grunwaldzie. To jest obiekt ministerstwa, ale jest nam użyczany. Można powiedzieć, że przy reklamie naszego stowarzyszenia odbywają się mistrzostwa Polski w hokeju na trawie. W ubiegłym roku Grunwald brał udział w halowym pucharze ligi mistrzów. To była impreza pod patronatem pana ministra Błaszczaka. Wywalczyliśmy czwarte miejsce. Niby najgorsze, ale faktycznie reprezentowaliśmy nasz kraj naprawdę wśród potentatów. Tylko tyle tytułem uzupełnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie, panie generale. Miałem nie zabierać głosu, bo jest mi troszeczkę głupio robić to, będąc prezesem jednego ze związków sportowych, jeżeli chodzi o gry zespołowe. Panie generale, odpowiem, że nie tylko piłka ręczna i inne dyscypliny, ale Polski Związek Rugby też już od wielu, wielu lat zabiega o to, żeby być pod skrzydłami Wojska Polskiego. Przecież wiem o tym, że w rozgrywanych wojskowych mistrzostwach świata grają także rugbiści. Są na olimpiadzie. Liczę na to, że jednak właśnie gry zespołowe w pewnym momencie wejdą do struktur Wojska Polskiego. Wiemy o tym, jakie są możliwości, również administracyjne czy finansowe.

Tak że tylko chwała za to, że zdobywamy medale. Za to, że wielu zawodników, którzy zdobywają medale na mistrzostwach Europy, świata czy na olimpiadzie, jest pod skrzydłami Wojska Polskiego. Panie ministrze, za to bardzo serdecznie dziękuję.

Jeżeli mogę, zamykam dyskusję już definitywnie w tym punkcie.

Poproszę sekretariat o stwierdzenie kworum i wyświetlenie wyniku. Zamykamy głosowanie. Bardzo proszę o wyświetlenie. Mamy 51 pań i panów posłów. Stwierdzam kworum.

Przechodzimy do drugiego punktu dzisiejszego posiedzenia, tj. do rozpatrzenia informacji ministra obrony narodowej na temat stanu realizacji programu „Strzelnica w powiecie". Bardzo proszę przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, poproszę pana generała Dębczaka, dyrektora Biura do spraw Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej" o przedstawienie szczegółowej informacji w tym zakresie, jako że ten program jest już w tej chwili w całości realizowany przez to biuro.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie, panie ministrze. Panie generale, bardzo proszę.

Dyrektor Biura do spraw Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej" gen. bryg. Artur Dębczak:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, zasadniczym celem programu „Strzelnica w powiecie" jest pobudzenie zainteresowania i pasji do strzelectwa sportowego w społeczeństwie, a w szczególności wśród młodzieży, w tym uczniów klas wojskowych i uczestników wszystkich programów, które są prowadzone przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Myślę tutaj o oddziałach przygotowania wojskowego, o certy-

fikowanych wojskowych klasach mundurowych. W dniu dzisiejszym jest to rząd wielkości 11 tys. uczniów. Przy tym tempie rozwoju tych programów za trzy lata będzie to rząd wielkości 30 tys. uczniów. Ponadto celem programu „Strzelnica w powiecie" jest wspieranie działalności organizacji pozarządowych realizujących swoje statutowe zadania w zakresie obronności. Myślimy również o rozwijaniu umiejętności strzeleckich w kierunku możliwości zwiększenia liczby wyszkolonych i świadomych obywateli, którzy w przyszłości mogliby zwiększyć liczebność sił zbrojnych lub stanowić wyszkolone rezerwy. Zamierzeniem programu, z uwagi na zaangażowanie środków finansowych z części budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej, jest również możliwość wykorzystania powstałej infrastruktury strzeleckiej przez żołnierzy sił zbrojnych.

Podstawą prawną tej działalności – działania programu „Strzelnica w powiecie" – jest ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W myśl postanowień tej ustawy minister obrony narodowej może ogłaszać konkursy ofert na dofinansowanie budowy strzelnic przez jednostki samorządu terytorialnego, które w założeniach umożliwiałyby realizację szkoleń strzeleckich przez młodzież – członków organizacji pozarządowych prowadzących działalność na rzecz obronności państwa. Jak wspomniałem wcześniej, te strzelnice umożliwiałyby również ich wykorzystanie przez żołnierzy sił zbrojnych. Należy podkreślić, że intencją Ministerstwa Obrony Narodowej przy realizacji tego programu jest to, żeby te strzelnice, które powstają dzięki zaangażowaniu środków ministerstwa, były obiektami bezpiecznymi, przy zachowaniu odpowiednich dla użytkowników standardów bezpieczeństwa.

Obowiązujące przepisy cywilne dotyczące budowy strzelnic nie dają pełnej gwarancji bezpieczeństwa użytkownikom tych obiektów, w tym także żołnierzom. W związku z tym, że w kraju nie ma strzelnic, które spełniałyby wszystkie kryteria techniczne zapewniające bezpieczeństwo użytkowania strzelnicy cywilnej przez wojsko, realizujemy te konkursy ofert. Jednocześnie chciałbym zauważyć, że połączenie liberalnych wymogów budowy cywilnych obiektów z wymogami standardów bezpieczeństwa adekwatnych dla przewidywanych rodzajów strzelań oraz używanej broni i amunicji stanowi wyzwanie dla opracowania warunków realizacji zadań konkursowych programu. W tym względzie Ministerstwo Obrony Narodowej współpracuje w Wojskową Akademią Techniczną oraz z Wojskowym Instytutem Technicznym Uzbrojenia.

Obecna sytuacja w kraju, związana z trwającą pandemią, również niekorzystnie wpływa na realizację inwestycji związanych z budową strzelnic. Jednocześnie chciałbym zauważyć, że niniejszy program wspiera realizację jednego z priorytetów określonych w „Strategicznym przeglądzie obronnym" oraz założeń „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju". Przechodząc do szczegółów, powiem, że ostatni konkurs, który w tej chwili rozpatrujemy, został ogłoszony 4 września 2019 r. Był to konkurs ofert na budowę strzelnic stumetrowych i dwustumetrowych, w tych dwóch wariantach. Wariant pierwszy to strzelnica stumetrowa, a wariant drugi – dwustumetrowa. W odpowiedzi na ogłoszony konkurs wpłynęło jedenaście ofert, z czego cztery zostały zakwalifikowane do ewentualnego dofinansowania. Podpisano cztery umowy na budowę strzelnic. Pozostałe oferty wytypowane do dofinansowania przez Ministerstwo Obrony Narodowej po prostu nie przesłały ofert w wymaganym terminie.

Ostatecznie według stanu na dzień dzisiejszy mamy zakończone całkowicie dwie inwestycje w dwóch jednostkach samorządu terytorialnego. Jak przedstawiał w informacji pan minister Skurkiewicz, chcieliśmy zdynamizować ten program. Wyciągnęliśmy wnioski z poprzedniej edycji konkursu ofert i przygotowaliśmy następną edycję. W proponowanych rozwiązaniach, również we współpracy z WITU i WAT, opracowano nowe warunki realizacji budowy strzelnic, w tym nowe wymagania techniczne warunkujące bezpieczeństwo użytkowania. Jednocześnie zmieniono również rekomendowane kwoty dotacyjne. Wprowadzono także dodatkową możliwość wyboru wariantu innych rodzajów strzelnic. Oprócz strzelnic stumetrowych i dwustumetrowych wprowadzono strzelnice pięćdziesięciometrowe oraz strzelnice modułowe. To tzw. strzelnice kontenerowe, o których wspominał pan minister Skurkiewicz.

Każdą z proponowanych do wyboru długości strzelnic dodatkowo podzielono na typy strzelnic podstawowych i strzelnic w wersji rozszerzonej. Tutaj chciałbym podkreślić,

że wersja rozszerzona dotyczy każdego wariantu. Dotyczy takich spraw jak przystosowanie strzelnicy do prowadzenia strzelań w trzech kierunkach, do prowadzenia strzelań dynamicznych, do prowadzenia strzelań z wykorzystaniem amunicji o większej energii początkowej, niż przewidywano dla wersji podstawowej, oraz możliwość prowadzenia również ćwiczeń ogniem ciągłym. Te nowe rozwiązania pozwalają jednostkom samorządu terytorialnego na większą elastyczność w doborze wariantów do możliwości lokalizacyjnych. Zmianie uległy również warunki formalne, z jednoczesnym wydłużeniem czasu na złożenie oferty. Już na etapie składania ofert jednostki samorządu terytorialnego wymagane jest dołączenie dokumentacji koncepcyjnej zaopiniowanej przez instytucję naukową, taką jak chociażby WITU czy WAT, z uwzględnieniem proponowanej lokalizacji. Dlaczego tak podkreślam proponowaną lokalizację, powiem w dalszej części swojej wypowiedzi.

Dzięki tym rozwiązaniom jednostki samorządu terytorialnego mają możliwość weryfikacji przyjętych przez siebie rozwiązań projektowych z właściwą jednostką naukową opiniującą tego typu projekty jeszcze przed złożeniem oferty. To jest bardzo ważne. W poprzednich konkursach opinia jednostki naukowej dotyczyła całej dokumentacji projektowej wraz z kosztorysem i była wymagana przed zawarciem umowy. Jak powiedziałem, ostatni konkurs został ogłoszony 23 października 2020 r. Obejmował różne warianty strzelnic. Pierwszy to strzelnica pięćdziesięciometrowa. Drugi to strzelnica stumetrowa i dwustumetrowa w wersjach rozszerzonej i podstawowej. I wariant czwarty dla tzw. strzelnicy modułowej z dystansem 100 m. Do dnia dzisiejszego zgłosiło się siedem jednostek samorządu terytorialnego. W dniu 17 lutego, czyli już za parę dni, ten konkurs zostanie rozstrzygnięty. Wtedy będę mógł udzielić państwu posłom informacji o tym, które z tych ofert zostały przez nas zakwalifikowane do finansowania.

Podsumowując, chciałbym zaznaczyć, że program „Strzelnica w powiecie" jest programem, który powstał z inspiracji ministra obrony narodowej, natomiast wykonawcami są jednostki samorządu terytorialnego. Tutaj w grę wchodzą pewne aspekty dotyczące właśnie samorządów, na przykład dotyczące realizacji projektów, praktyk związanych z zamówieniami publicznymi i z pozyskaniem odpowiednich terenów pod budowę strzelnicy – takich, które spełniają odpowiednie warunki. Myślę tutaj chociażby o strefach ochronnych. Do tego dochodzą sprawy związane z prowadzeniem tak specyficznej inwestycji, jaką jest właśnie strzelnica. Chcę nadmienić, że w dniu dzisiejszym na terenie Polski jest dosłownie kilkunastu fachowców, którzy są w stanie pomóc w zakresie doradztwa jednostkom samorządu terytorialnego w realizacji tego typu przedsięwzięć. Dlatego – niestety albo stety, bo mówimy cały czas o bezpieczeństwie – potrzebna jest wiedza i praktyka w zakresie projektowania i prowadzenia tego rodzaju inwestycji.

Mamy wnioski i doświadczenia zebrane z poprzednich konkursów ofert. Najnowszy konkurs, o którym wspomniałem, ogłoszony przez ministerstwo w październiku ubiegłego roku, obejmuje te doświadczenia. Myślę, że w najnowszej ofercie zapobiegliśmy wszystkim poprzednio stwierdzonym niedociągnięciom i temu, że ostatecznie jednostki nie mogły zostać dofinansowane przez ministerstwo.

Chciałbym jeszcze uzupełnić to, o czym powiedział pan minister Skurkiewicz. Pracujemy również nad możliwością budowy strzelnic pneumatycznych i wirtualnych strzelnic laserowych. Takich, które spełniałyby zarówno nasze wymogi wojskowe, jak i dotyczące rozwoju strzelectwa i umiejętności strzelania, w tym na potrzeby sił zbrojnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeszcze tylko króciutko uzupełnię.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jak państwo widzą z tej informacji, cały czas modyfikujemy i udoskonalamy ten program i ofertę, którą kierujemy w tej chwili niestety tylko i wyłącznie – bo na to pozwalają nam przepisy prawa – do jednostek samorządu terytorialnego. Żeby otrzymać dotację na budowę strzelnicy, musi o to wystąpić jednostka samorządu terytorialnego. Poszliśmy też w tym kierunku, żeby dać o wiele dłuższy czas samorządom na przygotowanie się do złożenia wniosku. W ubiegłym roku na przygotowanie takiego wniosku były trzy miesiące, bo konkurs został ogłoszony w październiku, a wnioski czy oferty były przyjmowane bodajże do 20 stycznia. W tej chwili trwa opracowanie tych ofert. Jak widać, wpłynęło zaledwie siedem ofert. To jest też kwestia tego, jak samorządy postrzegają chęć, wolę i potrzebę angażowania się w tego typu przedsięwzięcia. Jesteśmy otwarci na samorządy terytorialne i współpracę z samorządami. Mamy środki finansowe, które są niemałe, przygotowane na realizację tego programu. To jest kwota, która jest zagwarantowana w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej w wysokości 40 mln zł, więc jeszcze raz, kolejny raz zachęcamy samorządy do tego, żeby interesowały się sprawami dotyczącymi sportu strzeleckiego i organizacji proobronnych, paramilitarnych, które też mogą się szkolić na tego typu obiektach.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy jeszcze ktoś chciałby uzupełnić informację? Mam już trzech posłów na sali, którzy zgłaszają się do zadania pytań. Czy mamy inne zgłoszenia? To zawsze jest utrudnienie. U mnie zawsze pierwszeństwo mają ci, którzy są zdalnie. Jeżeli nie mamy zgłoszeń zdalnych, to, panie przewodniczący, bardzo proszę. Oddaję panu głos. A później oddam głos panom posłom.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zacznę od dygresji. Nie znam wszystkich strzelnic w Polsce. Ale znam co najmniej dwie takie, które odpowiadają wymogom wojska. Mam na myśli Rembertów i Świt Starachowice. Gdyby tak nie było, nie ćwiczyłyby tam jednostki wojskowe. Z całą pewnością te strzelnice odpowiadają wymogom wojska.

Druga rzecz. Chcę zadać parę prostych pytań. Ile do tej pory zrealizowano strzelnic w 314 powiatach i 66 miastach na prawach powiatu? Ile jest w trakcie realizacji? Ile już zrealizowano? I jak państwo przewidują, ile strzelnic powstanie do końca tego programu? Jakie kwoty zostały wydatkowane do tej pory? Jaka będzie całościowa kwota, która obejmuje ten program? Chciałbym też wiedzieć – już otrzymałem odpowiedź, ale chciałbym, żeby ją uszczegółowić – czy zostaną zmodyfikowane te bardzo ambitne założenia, które były na początku. Chodzi o założenia dotyczące długości osi, strzelnic dwustumetrowych itd.

W Polsce rzeczywiście trudno jest znaleźć takie miejsca, które byłyby dostosowane do tego typu wymogów i nie byłyby uciążliwe dla środowiska i dla mieszkańców. Zatem może trzeba trochę zmodyfikować te założenia i pomyśleć o czymś, co będzie bardziej dostępne dla ludzi, a jednocześnie tańsze i możliwe do zrealizowania w większej liczbie powiatów. Po prostu większość powiatów nie dysponuje takimi lokalizacjami, które umożliwiałyby posadowienie strzelnicy stricte wojskowej z osią o długości minimum 200 m, która nie byłaby uciążliwa dla mieszkańców i dla środowiska. W związku z tym moje pytanie jest takie – co dalej? Czy w związku z tym zawieszamy ten program? Czy to będzie program bardzo elitarny, dotyczący pięciu, sześciu, a może siedmiu powiatów w skali Polski? Czy walczymy o to, żeby to był jednak program, który będzie dotyczył całej Polski? Czy w związku z tym nie warto troszeczkę obniżyć tych standardów, żeby jednak zachęcić społeczeństwo do uprawiania tego pięknego sportu?

I kolejna rzecz, która mnie bardzo interesuje. Jak układa się współpraca z samorządami? Pan minister trochę nam zasugerował, że są jakieś problemy. Czy dobrze rozumiem, że samorządy nie są specjalnie zainteresowane tym programem? A jeżeli tak, to dlaczego? Co się dzieje? Wydaje mi się, że pozyskanie środków byłoby dla każdego samorządu interesujące, więc może są jakieś inne przeszkody, o których nie wiemy. Może samorządowcy w jakichś szczególnych przypadkach są negatywnie nastawieni do strzelectwa sportowego. Taką sytuację mamy na przykład w Warszawie, gdzie samorząd war-

szawski, a konkretnie mówiąc – ratusz utrudnia działalność strzeleckiej sekcji sportowej klubu Legia Warszawa. Może też mamy do czynienia z takimi sytuacjami. Chciałbym poprosić o rozszerzenie tego wątku. To na razie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, program „Strzelnica w każdym powiecie”, bo tak był zapowiadany, był jednym z najbardziej propagandowych, jednym z największych propagandowych programów rządu, ministra Macierewicza i ministra Dworczyka. Wbrew temu, co podano w informacji, którą otrzymaliśmy, trzeba przypomnieć, że wiceminister Dworczyk w 2017 r. zapowiadał, że w 2020 r. w każdym powiecie będzie funkcjonować strzelnica. Nawet nie mówił, że do końca 2020 r. Dziś możemy ocenić realizację tego programu po kilku latach jego realizacji. Wiemy, że powstały dwie strzelnice. Nie wiemy, czy powstały w całości, czy zostały wybudowane od nowa, czy były modernizowane. Ale powstały dwie strzelnice.

Z informacji, którą otrzymaliśmy… A może inaczej. Katastrofa – to za mało powiedziane. To jest po prostu sytuacja żenująca. Na przestrzeni dobrych kilku lat brakowało reakcji na to, że ten program nie był realizowany. Proszę państwa, ale otrzymaliśmy też kuriozalną – ja czegoś takiego nie widziałem – informację przesłaną do parlamentu. Niepodpisaną, z poważnymi… Kuriozalną z punktu widzenia redakcyjnego i merytorycznego. Proszę państwa, czy dowiadujemy się, dlaczego ten program nie jest realizowany? Mamy taką oto informację, że na stopień realizacji programu może wpływać – nie wiadomo, czy pozytywnie, czy negatywnie – poziom prowadzenia inwestycji przez nadzór budowlany inwestora, wybór projektantów i wykonawców niezwiązanych z tego typu inwestycjami. W ogóle trudno jest zrozumieć, o co tu chodzi. Można się jakoś domyślać. Ale tak naprawdę w poważny sposób nie dokonano analizy przyczyn niepowodzenia tego projektu.

Nie są wyciągane wnioski. W tej chwili, w trakcie tej debaty usłyszeliśmy kilka sugestii. Ale w świetle tego, co jest przedmiotem naszej analizy, fakt, że w ciągu kilku lat zamiast zapowiadanych 380 powstały zaledwie dwie strzelnice, a przedstawiona tutaj informacja nie zasługuje na to, żeby ją w ogóle poważnie traktować, stawiam wniosek o odrzucenie informacji ministra obrony narodowej w sprawie realizacji programu „Strzelnica w powiecie”. Jednocześnie proszę o zobowiązanie ministerstwa do przedstawienia bardzo poważnej analizy dotyczącej przyczyn niepowodzeń tego programu. Już dziś zapowiadam, że w grupie kilku posłów wystąpimy do stowarzyszeń samorządowych – do Związku Powiatów Polskich, do związków miast, gmin i województw – z prośbą o wskazanie, jakie ich zdaniem są przyczyny niepowodzenia tego projektu. Proszę państwa, żebyśmy odrzucili tę informację. Jeżeli będziemy się przyzwyczajać do tego, że totalna klapa programu rządowego nas nie porusza, nie budzi sprzeciwu, to będzie się źle działo. To znaczy już się dzieje źle, ale będzie się działo jeszcze gorzej w naszym kraju.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, Wysokie Komisje, już podczas pamiętnego posiedzenia Komisji, kiedy prezentowany był program „Strzelnica w powiecie”, mieliśmy sporo uwag i wątpliwości. Wówczas minister obrony narodowej przekonywał nas, że to jest program, który powstaje w uzgodnieniu z samorządami i przyniesie oczekiwane efekty. Efektów nie ma. Jak powiedział pan przewodniczący Mroczek, w gruncie rzeczy można podsumować realizację tego programu, w sumie po trzech latach realizacji, jako totalną katastrofę. Chciałbym zapytać pana ministra, jakie środki w kolejnych trzech latach – w 2018 r., w 2019 r. i w 2020 r. – były przewidziane na realizację tego programu. Ile środków zostało realnie wykorzystanych? Mam nadzieję, że te dane dotrą do członków Komisji. Jeżeli nie ma możliwości, żeby

pan minister przedstawił taką informację w dniu dzisiejszym, proszę o taką informację w formie pisemnej.

I drugie pytanie. Mamy pandemię. Jak w czasie pandemii funkcjonują te dwie zrealizowane strzelnice? Jakiego rodzaju obostrzenia w funkcjonowaniu tych obiektów zostały wprowadzone? I czy są przestrzegane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie na komentarz, bo rzadko mamy możliwość zwoływania wspólnych posiedzeń. Powiem uczciwie, że na posiedzeniach Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki jeszcze ani razu nie padł wniosek o odrzucenie informacji. Dlatego jestem troszeczkę zdziwiony. Gdybyśmy dali możliwość udzielenia odpowiedzi, może pan poseł byłby zadowolony. Bo nie tylko na piśmie. Z tego co już było słychać, takie informacje będą padały. Może również informacja i odpowiedź pana ministra czy panów oficerów zadowoliłyby pana, panie pośle. Wtedy jednak wycofalibyśmy ten pana wniosek. O to pana oczywiście serdecznie proszę. Jeżeli pan swój wniosek podtrzyma, to oczywiście przegłosujemy to. Natomiast najpierw poprosiłbym o odpowiedzi. Wtedy może bylibyśmy bliżej brzegu, jak to się mówi.

Natomiast powiem jedno. Troszeczkę niezrozumiałe dla mnie są te pytania czy wypowiedzi, bo część z nich – i tutaj, panie przewodniczący, faktycznie dobrze pan zauważył – te odpowiedzi już były. Mamy podaną kwotę. Mamy podane ilości. Natomiast powiem państwu uczciwie na przykładzie powiatu otwockiego, że do tanga potrzeba dwojga. Samorządowcy nie wyrażają zgody. Wiemy o tym, że na przykład właśnie w powiecie otwockim było takie głosowanie. Część radnych wystąpiła z wnioskiem, żeby przystąpić do tego programu i złożyć wniosek. Ale większość zdecydowała, że to po prostu jest im niepotrzebne. Oczywiście jako mieszkaniec tego powiatu nie zgadzam się z tym. Nie ukrywam, że przed posiedzeniem Komisji przeprowadziłem rozmowę z przewodniczącym Komisji Obrony Narodowej panem Michałem Jachem i z przewodniczącym naszej Komisji panem Ireneuszem Rasiem. Powiedzieli wprost, że to jest bardzo ciekawy temat. Że to jest temat, który może jeszcze bardziej powinien być rozpropagowany w całej Polsce, żeby powstawało jak najwięcej strzelnic, bo to też jest przyszłość.

To jest też nasze własne bezpieczeństwo. Sami powinniśmy uczestniczyć w takim programie. Zachęcam wszystkich do tego, żeby uczestniczyć w nim w jak największym stopniu, również rodzinnie, a więc chodzić na strzelnice, bo to nigdy nie wiadomo. Nikt nie zna dnia ani godziny, kiedy będziemy ojczyźnie potrzebni. Jeżeli mogę, to teraz bardzo proszę o odpowiedzi, bo padały tutaj pytania. A później będą jeszcze uzupełnienia, bo zgłaszali się panowie posłowie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie odnosząc się do całości zagadnienia i do wycieczek pana posła Mroczka, bo do tego już jesteśmy przyzwyczajeni w Komisji Obrony Narodowej, chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię. Program „Strzelnica w powiecie" – mówię o programie – jest realizowany od 2019 r. W latach 2017–2018 był prowadzony pilotaż w tym zakresie. Pan przewodniczący słusznie zaznaczył, że tak jak w każdej sytuacji, do tanga trzeba dwojga. A tutaj wpływ Ministerstwa Obrony Narodowej jest praktycznie żaden. O to, żeby ministerstwo mogło podpisać umowę dotacyjną, musi wystąpić samorząd. Musi wziąć udział w konkursie, który jest ogłaszany na realizację takiego zadania.

Mamy zapisane, że możemy realizować do 80% kosztów inwestycji i nie więcej niż 2 mln zł, jeżeli chodzi o tego typu przedsięwzięcie. Pozostała część pozostaje czy powinna pozostawać po stronie jednostki samorządu terytorialnego. Borykamy się też z dość poważnym problemem. Nie chciałbym użyć złego słowa. Zainteresowanie samorządów bywa różne, ale znaczna część ofert, które są zgłaszane czy prezentowane komisji konkursowej, przesyłane do Ministerstwa Obrony Narodowej, ma błędy formalne albo wprost braki formalne. Niestety one muszą zostać odrzucone. Do programu, którego rozstrzygnięcie nastąpiło w 2019 r., zgłosiło się jedenaście jednostek samorządu terytorialnego. Z tej liczby sześć ofert zostało odrzuconych ze względu na to, że nie spełniały wymogów formalnych. W tym zakresie wina nie jest po stronie ministra obrony narodowej.

W kolejnym konkursie, który został ogłoszony, na siedem jednostek samorządu terytorialnego, które zgłosiły oferty, sześć nie spełniało wymogów formalnych. Tylko jedna spełniała wymogi formalne, ale finalnie nie przystąpiła do realizacji. Trudno jest winić ministra obrony narodowej o to, że te dokumenty albo są niekompletne, albo mają pewnego rodzaju braki, na przykład brak uchwały rady czy niedysponowanie nieruchomością. Te dwie inwestycje, które zostały zrealizowane – to jest gmina Tryńcza i powiat przysuski – to inwestycje, które zostały zrealizowane od zera. To są inwestycje zupełnie nowe, które otrzymały maksymalne dofinansowanie. Naprawdę w tym zakresie jesteśmy otwarci i skorzy do współpracy. Te środki finansowe, które są na to przeznaczone, to w 2020 r. 40 mln zł. W 2019 r. była to podobna kwota – 40 mln zł. Mówię to z wielkim ubolewaniem, że te środki zostały przeznaczone na inne cele. Nie zostały spożytkowane na to, co było w zamierzeniach budżetowych.

Mówię to szczerze, bo – jak tu siedzimy na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej – zależy nam na tym, żeby pasja strzelecka rozwijała się w narodzie, żeby jednostki samorządu terytorialnego też miały się czym szczycić i czym chwalić. Tutaj jesteśmy otwarci. Stąd też decyzje czy wskazania dla generała Dębczaka i dla biura przy okazji ogłaszania kolejnych konkursów, żebyśmy wychodzili dalej, żebyśmy się rozszerzali. Żeby nie ograniczać się tylko do zapisów tego programu, ale również iść w kierunku strzelnic wirtualnych, pneumatycznych czy kontenerowych itd. Być może taka jest dzisiaj potrzeba odbiorcy tych programów, tych środków finansowych. I być może jest potrzeba budowy tego typu obiektów. Otwieramy się w tym kierunku. Mam nadzieję, że będziemy mogli wydatkować te środki finansowe, które są na to w 2021 r.

Myślę, że w tej edycji konkursu, która w tej chwili trwa – bo mówimy o trwaniu konkursu – z tych siedmiu ofert, które zostały złożone do 20 stycznia, wszystkie będą w 100% realizowane. Że wspólnie z tymi gminami będziemy mogli otwierać, uruchamiać te strzelnice jeszcze w tym roku. Cały czas modyfikujemy program i wychodzimy naprzeciw stronie samorządowej. Tylko – jak mówię – pewnych rzeczy absolutnie nie jesteśmy w stanie przeskoczyć.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy jeszcze ktoś z panów oficerów? Panie generale, czy chciałby pan zabrać głos?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Pan generał Dębczak.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura do spraw Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej" gen. bryg. Artur Dębczak:

Panie przewodniczący, szanowni panowie, chciałbym tylko uzupełnić wypowiedź pana ministra. To nie jest tak, że gminy czy też my zaniedbujemy swoje obowiązki. Na jeden z pilotażowych konkursów ofert wpłynęło dziewiętnaście ofert jednostek samorządu terytorialnego, z czego wstępnie zakwalifikowano tylko dwie z powodu niespełnienia wymogów formalnych. W kolejnym wpłynęło jedenaście ofert, z których żadna nie spełniała wymogów formalnych. W następnym – siedem. Chciałbym powiedzieć i podkreślić to, że tak naprawdę potrzebna jest inicjatywa jednostek samorządu terytorialnego i dobra wola. Ich inicjatywa przy wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej. Dodatkowo samorządy muszą zapewnić finansowanie na poziomie minimum 20% wartości całej inwestycji.

Chciałbym również z całą mocą podkreślić, że dla nas, dla Ministerstwa Obrony Narodowej, najważniejsze jest spełnienie warunków bezpieczeństwa. Czyli zapewnienie bezpieczeństwa zarówno osobom szkolącym się, strzelającym, jak i wszystkim okolicznym mieszkańcom. Ale równie ważna jest dbałość o finanse publiczne. Nie mogę rekomendować ministrowi obrony narodowej, żeby przyjął ofertę jednostki samorządu terytorialnego, a później być przesłuchiwany przez Komisję Finansów Publicznych. Tak że musimy tutaj spełnić to minimum minimorum. Te dwa konieczne warunki po prostu

musimy spełnić. Chcielibyśmy. Jesteśmy otwarci. Nie znam żadnego samorządu, który spełniałby wszystkie wymogi formalne, a któremu ministerstwo odmówiłoby wsparcia i pomocy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):
Dziękuję uprzejmie, panie generale.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):
Pytałem jeszcze o obostrzenia.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):
Tak, tak. Ale jeszcze momencik. Czy jeszcze ktoś? Bo była prośba o odpowiedź na piśmie. Czy teraz pan generał powie może jeszcze o obostrzeniach?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:
Proszę jeszcze pana o powtórzenie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):
Panie pośle, bardzo proszę o powtórzenie pytania.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:
O jakich obostrzeniach pan mówił? Szanowni państwo, jeżeli chodzi o obostrzenia covidowe, proszę kierować te pytania do jednostek samorządu terytorialnego. Bo odpowiedzialne czy zarządzające tymi strzelnicami są jednostki samorządu terytorialnego lub wyłoniony operator. Operator, którego wyłania jednostka samorządu terytorialnego. Ale jestem przekonany, że na pewno są spełnione wszystkie obostrzenia i rygory epidemiczne.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):
Dziękuję bardzo. Panie ministrze, są zgłoszenia posłów z sali. Natomiast jeżeli panowie pozwolą, jeszcze nie zabierał głosu pan przewodniczący Michał Jach. Panie przewodniczący, bardzo proszę. Oddaję panu głos.

Poseł Michał Jach (PiS):
Czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):
Tak, słychać. Bardzo proszę.

Poseł Michał Jach (PiS):
Dzień dobry państwu. Przepraszam, że nie mogłem wziąć udziału w tym – jak się okazuje – bardo ciekawym posiedzeniu obu Komisji. Warto, żeby państwo wiedzieli, że przygotowując się do tego posiedzenia, rozmawiałem z panem przewodniczącym Ireneuszem Rasiem o tym, że kwestię strzelnic będziemy kontynuować. Umówiliśmy się, że wobec tego, że ten projekt jest realizowany zdecydowanie wolniej niż w założeniach Ministerstwa Obrony Narodowej, w ciągu dwóch, trzech miesięcy zwołamy wspólne posiedzenie prezydiów obu Komisji, żeby porozmawiać o tym, co zrobić w celu spopularyzowania tego projektu. Wystąpienia pana ministra oraz pana generała Dębczaka potwierdzają, że prawdopodobnie w samorządach brak jest odpowiedniej wiedzy o tym, jak można wziąć udział w tym projekcie i jak można go realizować.

Chcielibyśmy wspólnie – Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisja Obrony Narodowej – opracować jakąś procedurę, żebyśmy to my jako parlamentarzyści spróbowali upublicznić ten pomysł. Pamiętam, że kilka lat temu, kiedy w Komisji pracowaliśmy nad ustawą, która pozwala dofinansować te inwestycje z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej, było bardzo duże zainteresowanie samorządów. Ale liczby, które dzisiaj przytaczał pan minister, dotyczące składanych wniosków są nieporównanie mniejsze niż potencjalne zainteresowanie, które było kilka lat temu. Warto się nad tym pochylić. Jak widzę i z wielką przyjemnością słyszę, przedstawiciele właściwie wszystkich klubów patrzą na to z troską. Uważają, że to jest dobry pomysł, więc warto o tym pomyśleć. Warto rozmawiać. Warto przeprowadzić jakąś dyskusję, debatę o tym, dlaczego samo-

rządy występują o to dofinansowanie w zdecydowanie mniejszym stopniu niż ten, który jeszcze kilka lat temu wydawał się nam bardzo realny.

Dlatego mam prośbę, żeby jednak koledzy z Koalicji Obywatelskiej wycofali ten wniosek i żebyśmy na posiedzeniu prezydiów podjęli taką rozmowę. Ewentualnie za kilka miesięcy, jeżeli byłaby taka potrzeba, wspólnie zajęlibyśmy się na wspólnym posiedzeniu obu Komisji tym, co wynika z naszych wspólnych inicjatyw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Dla państwa informacji tylko podam, że na dzisiejsze posiedzenie Komisji byli zaproszeni również przedstawiciele Związku Powiatów Polskich. Niestety, nikogo nie ma. Panie przewodniczący, bardzo proszę. A później pan poseł Czesław Mroczek.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Dziękuję bardzo. Chcę powiedzieć, że jesteśmy bardzo zainteresowani tym, żeby tego typu programy upowszechniające sport rzeczywiście docierały do ludzi. Tylko mamy za sobą trzy lata od hucznego ogłoszenia tego programu przez ministra i wiceministra obrony narodowej. Po dwóch latach funkcjonowania programu udało się zbudować dwie strzelnice. Czyli mamy średnio jedną strzelnicę na rok. Zakładając, że mamy 314 powiatów, ten program skończymy za 312 lat. A jeszcze zostają miasta na prawach powiatu. Chyba nie o takie tempo nam chodziło. Dlatego przychylam się do wniosku pana wiceprzewodniczącego Mroczka o odrzucenie tej informacji, bo przecież przyjęcie tej informacji byłoby ze strony Komisji potwierdzeniem tego, że pasuje nam to, co się dzieje. A przecież chyba nikt o zdrowych zmysłach nie powie, że w ten sposób chcemy rozwijać strzelectwo i w ten sposób budować strzelnice w Polsce. Zależy nam na tym, żeby strzelnice powstawały szybko, żeby powstawały w możliwie wielu miejscach.

Cóż, fakty świadczą same za siebie. Głosowanie przeciwko przyjęciu takiego sprawozdania nie świadczy o tym, że jesteśmy przeciwko temu programowi. W ten sposób wyrażamy tylko swoją dezaprobatę dla sposobu jego realizacji. Przy okazji nadmienię, że wydaje mi się, że kwota 2 mln zł na strzelnicę z osiami 200 m to kwota dalece niewystarczająca. Być może to też jest pewien problem, który powstrzymuje samorządy przed taką inwestycją. Nawet jeżeli doliczymy do tego te dodatkowe 20%, które ma wydatkować samorząd, to i tak jest to dalece za mało, żeby postawić nowoczesną i spełniającą wszystkie wymogi strzelnicę. Wspomnę przykład – zresztą chwalebny – inwestycji w Świcie Starachowice, gdzie dzięki wsparciu ministra, ale nie tylko, bo również samorządu, udało się wyremontować wspaniałą strzelnicę z ogromnymi tradycjami. Dzisiaj spełnia ona wszystkie wymogi zawodów sportowych rangi światowej i europejskiej. Czyli można. Oczywiście kwoty były tam daleko wyższe niż 2 mln zł, a mówimy o remoncie, a nie o zbudowaniu strzelnicy od nowa.

Zatem wydaje mi się – żeby nie było tak całkowicie krytycznie – że trzeba wyciągać wnioski z tego, co się stało. Nie można wyrzucać tego całego programu do kosza. Trzeba spróbować go przewartościować i przemodelować tak, żeby samorządy były w stanie z niego korzystać. Wyraźnie w tej chwili nie są w stanie z niego korzystać. Nie przyjmuję do wiadomości takiej odpowiedzi, że cała wina jest po stronie samorządów, bo to jest po prostu niemożliwe. Znam większość samorządowców w moim okręgu wyborczym, ale nie znam żadnego, który nie chciałby sięgnąć po pieniądze z Ministerstwa Obrony Narodowej, żeby wybudować strzelnicę. Natomiast rzeczywiście mogą być problemy innej natury, które zostały już wymienione zarówno przez pana generała, jak i przez pana ministra. Zmagajmy się z tym problemem. Proszę przyjąć, że niestety tej informacji przyjąć po prostu nie możemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, należy pamiętać o tym, że Sejm, parlament wykonuje kontrolę działalności administracji rządowej. A komisje sejmowe zgodnie z regulaminem Sejmu są organami kontroli sejmowej. Jeżeli trafia

do nas informacja ministra, to mamy nie tylko prawo, ale obowiązek przeanalizować tę informację i na koniec stwierdzić, czy mamy do czynienia z prawidłową realizacją zadania, czy z nieprawidłową. Przecież w tej sprawie, kiedy ogłoszono program, minister i wiceminister sami wskazali mierniki oceny tego programu. Przecież to nie ja stosuję jakieś własne mierniki oceny tego programu. Odwołuję się do stwierdzenia ministra Dworczyka, że na koniec 2020 r. będzie w Polsce 380 strzelnic. W ramach tego programu udało się zrealizować dwie strzelnice.

W związku z tym niech każdy sam podejmie decyzję w głosowaniu, czy uznaje, że ten program jest realizowany dobrze, czy źle. Pan przewodniczący apelował do mnie, żebym posłuchał odpowiedzi. Sformułowałem ten wniosek na podstawie informacji i faktów w tej sprawie, ale przed chwilą z uwagą wysłuchałem pana wiceministra Skurkiewicza. Pan minister zaczął od krytycznego stwierdzenia wobec samorządów. Stwierdził, że ministerstwo nie ma wpływu na realizację tego programu. Proszę państwa, jeżeli ministerstwo wymyśliło program, na który nie ma wpływu, to na pewno nie uda się go zrealizować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję. Odpowiadając na te zarzuty, które wskazywał pan poseł Mroczek, mogę bazować na dokumencie, który mam przed sobą. Jest to dokument, który osobiście podpisywałem. Jest to program wspierania jednostek samorządu terytorialnego w zakresie budowy i rozwoju infrastruktury strzeleckiej „Strzelnica w powiecie". I o tym możemy dzisiaj rozmawiać. Nie wiem, o czym mówił pan minister Dworczyk i na co pan się w tej chwili powołuje. Bazuję na tym programie, który podpisałem i który obowiązuje w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, zamykam dyskusję na ten temat. Padł wniosek pana posła Czesława Mroczka o odrzucenie informacji na temat stanu realizacji programu „Strzelnica w powiecie". Poddam go teraz pod głosowanie. Bardzo proszę pracowników sekretariatu o przygotowanie się do głosowania. Głosowanie jest otwarte.

Sformułuję wniosek. Panie pośle, jeżeli wszystko będzie w porządku, proszę o kiwnięcie głową, że jest ok. Wniosek pana posła Czesława Mroczka. Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem informacji na temat stanu realizacji programu „Strzelnica w powiecie"? Jednocześnie odrzucenie tego wniosku będzie oznaczać przyjęcie informacji. Bardzo proszę. Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem informacji? Proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Bardzo proszę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czekamy. Damy czas paniom i panom posłom. Poczekamy jeszcze chwilę. Jeżeli w sprawie kworum głosowało 51 posłów, to jeszcze chwileczkę poczekamy. Widzę, że głosy spływają. Tak że jeszcze chwilkę. Dziękuję. Zamykam głosowanie.

Głosowało 43 posłów. Za 19, przeciw 23, wstrzymał się 1 poseł.

Wniosek pana posła został odrzucony. Jednocześnie przyjęliśmy informację na temat stanu realizacji programu „Strzelnica w powiecie".

Stwierdzam zakończenie rozpatrywania przez Komisje informacji ministra obrony narodowej na temat stanu realizacji programu „Strzelnica w powiecie".

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Protokół posiedzenia Komisji z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu jest do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję uprzejmie. Wszystkim życzę dużo zdrowia.